



Sygn. akt I UK 156/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania D. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 listopada 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 stycznia 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 30 listopada 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że ubezpieczony D. K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu w okresie od 1 listopada 2008 r. do 31 października 2009 r. z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej.

W odwołaniu ubezpieczony zakwestionował jedynie rozstrzygnięcie o podleganiu ubezpieczeniu w okresie od 1 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r.

Wyrokiem z dnia 18 października 2010 r., Sąd Okręgowy zmienił decyzję stwierdzając, że ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu działalności pozarolniczej w okresie od 1 listopada 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r. Sąd ustalił, że ubezpieczony wykonuje działalność o charakterze sezonowym usług rolniczych – koszenie trawy, zbiór siana, sianie kukurydzy. Działalność tę wykonuje jedynie w okresie letnim ze względu na popyt na te usługi tylko w tym czasie. Od listopada do kwietnia nie wykonuje żadnych usług. Od 1 listopada 2008 r. ubezpieczony wyrejestrował się z ubezpieczeń, rejestrując na powrót od 1 maja 2009 r. Ubezpieczony nie zawiesił wykonywania działalności gospodarczej na zasadzie art. 14a ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony faktycznie nie prowadził działalności w spornym okresie. Nie dokonał jedynie zgłoszenia jej zawieszenia. Nie przeszkadza to jednak przyjęciu, że nie podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wyrokiem z dnia 19 stycznia 2011 r., oddalił Sąd Apelacyjny. Powołując się na dotychczasową judykaturę Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 12 listopada 2007 r., sygn. I UK 147/07, z dnia 4 kwietnia 2008 r., sygn. I UK 293/07) Sąd wskazał, że o podleganiu ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej decyduje faktyczne prowadzenie (lub zaprzestanie prowadzenia) działalności. Wpis do ewidencji nie ma tu decydującego znaczenia. Ustalenia faktyczne wskazywały, że ubezpieczony rzeczywiście działalności nie wykonywał, a zatem nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Skargę kasacyjną od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik ZUS, zarzucając mu naruszenie:

- a/ art. 13 pkt 4 oraz art. 36a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) przez uznanie, że ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom w spornym okresie,
- b/ art. 7ba ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. z 1999 r. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i wymaga oddalenia.

Rozstrzygnięcie konsekwencji zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej (lub – jak w niniejszej sprawie – zaniechania tego rodzaju działania) na sferę podlegania ubezpieczeniom społecznym wymaga w pierwszej kolejności odwołania się do treści obowiązującej regulacji prawnej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają obowiązkowo osoby prowadzące działalność pozarolniczą oraz osoby z nimi współpracujące. Z kolei art. 13 pkt 4 tej ustawy wskazuje, że osoby takie podlegają obowiązkowo wszystkim ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Z porównania tych norm wynika, że akcentowane jest nie tyle formalnie rozumiany status przedsiębiorcy, ile faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej. Tak pojęcia te wykładane są w judykaturze Sądu Najwyższego, która ukształtowała się w linię orzeczniczą (tak np. wyrok z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09). Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie konkretny ubezpieczony działalność tę wykonuje, choć stopień natężenia jego aktywności może być różny.

Nie stanowi to, wbrew pozorom, wykładni krzywdzącej ubezpieczonych lub organ rentowy. Jeśli bowiem określona osoba faktycznie prowadzi działalność, dającą się zakwalifikować jako działalność gospodarcza, a faktu tego nie rejestruje, należy uznać, że prowadzi działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia.

Daleko idące konsekwencje wywodzi skarżący w skardze kasacyjnej z możliwości zawieszenia prowadzenia działalności, podkreślając, że ubezpieczony, którego działania ocenia się w niniejszym postępowaniu, z możliwości takiej nie skorzystał. Należy jednak przypomnieć, że podstawowe znaczenie dla objęcia ubezpieczeniem społecznym ma fakt wykonywania – lub niewykonywania –

działalności. Zgłoszenie rozpoczęcia działalności lub jego zawieszenie ma znaczenie, jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2010 r., sygn. I UK 240/09 jedynie jako domniemanie faktyczne. Zakłada się, że skoro czynności tego rodzaju dokonano, to działalność się rozpoczęła lub uległa zawieszeniu. Nie wyklucza to jednak możliwości przeprowadzenia dowodu przeciwnego, tyle, że powinna to uczynić zainteresowana tym strona. Przede wszystkim jednak zawieszenie działalności gospodarczej różni się znacząco od zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Zawieszenie działalności nie jest bowiem czasowym jej zaprzestaniem lecz znaczącym ograniczeniem (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2011 r., II UK 377/10 – niepubl.). W okresie zawieszenia wykonywania działalności przedsiębiorca ma bowiem prawo wykonywać wiele czynności, m.in. ma prawo wykonywać czynności niezbędne do zachowania źródła przychodu (patrz art. 14a ust. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz.1585 ze zm.). Natomiast w czasie faktycznego czasowego zaprzestania wykonywania działalności żadne czynności nie są podejmowane.

W niniejszym postępowaniu przeprowadzono dowody, z których wynikało, że ubezpieczony w okresie od jesieni do wiosny nie wykonywał żadnej działalności. Świadczą o tym nie tylko dokumenty, potwierdzające brak dochodu w tym okresie. Wszystkie dowody wymagają bowiem oceny – w świetle art. 233 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego. Tak też oceniły sądy sytuację ubezpieczonego i wykonywaną przez niego działalność w postaci usług rolnych. Specyfika działalności (z istoty sezonowa) potwierdzona innymi dowodami pozwala przyjąć, że w określonym czasie w roku działalność ta nie jest i nie może być realizowana w żadnym nawet marginalnym zakresie, a zatem ubezpieczony nie podlega w tym czasie ubezpieczeniom społecznym. Nie sposób przy tym zgodzić się z twierdzeniami skargi kasacyjnej o przygotowaniu do prowadzenia działalności czy oczekiwaniu na zlecenia. Próby tego rodzaju argumentacji abstrahują w sposób oczywisty od stanu faktycznego sprawy. Nie ma przeto przesłanek by przyjąć, że ubezpieczony jesienią i zimą aktywnie oczekuje na zlecenia.

Zdaniem Sądu Najwyższego wywodzenie de iura zbyt daleko idących skutków z zawieszenia działalności gospodarczej mogłoby mieć takie

konsekwencje, że formalne zgłoszenie zawieszenia działalności byłoby bezwzględnie wiążące, co nie znajduje uzasadnienia, ani prawnego, ani aksjologicznego. Prowadziłoby bowiem do oceny, że faktyczne wykonywanie działalności w okresie zawieszenia nie rodzi obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, a taka ocena pozostawałaby w sprzeczności z unormowaniami art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.